

Nie ma dnia – Das

Tak bym chciał, żebyś w letni dzień
Stała na mej drodze
Zapagnęła spojrzeć w oczy mi
Tak bym chciał poznać myśli Twe
Z oczu Ci wyczytać
Jaką przyszłość wróżą mi

Nie ma dnia, byś się nie zjawiała
W mej pamięci, w marzeniach
W moich snach
Czemu trwa niepojęta siła
Która myśli do Ciebie gna
Nie ma dnia, by coś nie ginęło
Nie odeszło w zapomnienia dal
Czemu trwa beznadziejna miłość
Ból, tęsknota czemu trwa?

* * *

Dałbym Ci swoje noce i dni
Uśmiech i spojrzenie
Oddałbym Ci wszystko, to co mam
Dałbym Ci ciepło czułych rąk
Najwierniejszą miłość
Byś zrozumiała, że

Nie ma dnia, byś się nie zjawiała
W mej pamięci, w marzeniach
W moich snach
Czemu trwa niepojęta siła
Która myśli do Ciebie gna
Nie ma dnia, by coś nie ginęło
Nie odeszło w zapomnienia dal
Czemu trwa beznadziejna miłość
Ból, tęsknota czemu trwa?

Nie ma dnia, byś się nie zjawiała
W mej pamięci, w marzeniach
W moich snach
Czemu trwa niepojęta siła
Która myśli do Ciebie gna
Nie ma dnia, by coś nie ginęło
Nie odeszło w zapomnienia dal
Czemu trwa beznadziejna miłość
Ból, tęsknota czemu trwa?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych